

## PERSPEKTYWY ROZUMIENIA INDYWIDUUM

*Filo – Sofija*  
Nr 23 (2013/4), s. 11-17  
ISSN 1642-3267

*Martyna Koszkało*  
Uniwersytet Gdański  
*Robert Koszkało*  
Uniwersytet Gdański

### Od Redakcji

Wydaje się, że indywidualność przedmiotów, którymi jesteśmy otoczeni jest czymś oczywistym i całkowicie zrozumiałym. Tymczasem głębsza refleksja nad jej istotą sprawia, że zaczynamy grzęznąć w gąszczu problemów dotyczących zasady jednostkownienia, natury indywiduum, czy kryteriów identyfikacji tego, co indywidualne. Jeżeli w dziejach filozofii – od Platona do Strawsona, Wigginsa czy Gracii – dostrzec można pod jakimś względem postęp w ich rozwiązywaniu, to z całą pewnością polega on na wzroście ilości pytań... W kolejnym tomie *Filo-sofii* mamy okazję poznać próby sformułowania odpowiedzi przynajmniej na niektóre z tych pytań i zrozumieć wagę i wieloaspektowość filozoficznych analiz poświęconych indywiduum.

Główne pytanie związane z tą problematyką dotyczy zasady jednostkownienia (*principium individuationis*) i ma ono korzenie scholastyczne. Jest ono przede wszystkim związane z podstawowym sposobem w jaki doświadczamy rzeczywistości. Uświadamiamy sobie bowiem, że rzeczy mają „wspólne” cechy, że nasze poznanie intelektualne ma charakter ogólny, natomiast przedmioty, które nas otaczają są indywidualne. Skłania nas to do podjęcia analiz metafizycznych i epistemologicznych i otwiera szerokie spektrum badań nad naturą relacji wielości do jedności, tego, co ogólne do tego, co jednostkowe, czy też pojęć do przedmiotów jednostkowych. Drugim obszarem ludzkiego doświadczenia, który jest równie istotnym źródłem spekulacji związanych z indywiduum, dotyczy miejsca, sposobu bytowania i uwarunkowań indywiduum jakim jest każda osoba w grupach społecznych. Filozoficzne analizy dotyczące powyższych zagadnień

znajdziemy już u Platona (zagadnienie relacji pomiędzy daną ideą a jej egzemplarzem, racji posługiwania się pojęciami ogólnymi czy relacji państwo – jednostka), jednak autorem, który najmocniej wpłynął na język filozoficzny analiz związanych z zagadnieniem jednostkownienia był Arystoteles. Jego komentatorom zarówno arabskim, jak i chrześcijańskim, zawdzięczamy doprowadzenie do rozkwitu zagadnień związanych z jednostkownieniem zwłaszcza w myśli średniowiecznej. Arystoteles przedstawiając w *Metafizyce* strukturę bytu indywidualnego (jako złożenie z materii i formy) zainspirował późniejszych myślicieli do postawienia pytania o ontyczny status formy substancjalnej. Wielu dawnych i współczesnych interpretatorów opowiadało się bądź za jej uniwersalnością, bądź partykularnością: według Arystotelesa z jednej strony forma – rozumiana jako forma gatunkowa – jest orzekana o indywiduum, a przez to jest ogólna, z drugiej ma charakter formy jednostkowej danego konkretnego. Te dwa sposoby rozumienia formy substancjalnej sprawiły, że myśl Arystotelesa wygenerowała możliwość rozmaitych koncepcji jednostkownienia: (1) forma jest partykularna, więc indywiduum jest jednostkowe samo przez się (przez zespół jednostkowo działających współprzyczyn, które same są jednostkowe i nie ma żadnych dodatkowych czynników, które by je ujednostkowiały); (2) forma jest uniwersalna, więc musi być jednostkowiona przez jakiś czynnik wobec niej zewnętrzny (materia lub materia ziłociowana); (3) forma jest ujednostkowiona przez jakąś przyczynę wobec niej wewnętrzną (*modus*); (4) forma wzięta sama w sobie jest czymś neutralnym (ani partykularna, ani uniwersalna), domaga się pod pewnym względem czynnika jednostkującego, a pod innym uniwersalizującego.

Arystoteles podkreślał związek jednostkowości z materią, co stanie się podstawą sformułowania wielu koncepcji, według których funkcję zasady jednostkownienia pełni materia. Ponadto według Arystotelesa indywiduum ze względu na zmienność (przygodność), zawieranie materii (czynnika potencjalnego i nieokreślonego) i potencjalnie nieskończoną ilość cech (co powoduje jego niewyraźność) nie może być przedmiotem poznania naukowego i z racji swej jednostkowości jest niedefiniowalne. Wpłynie to na późniejsze próby zrozumienia jednostkownienia w relacji do tych czynników w strukturze ontycznej indywiduum, które tych ograniczeń nie stwarzają. Bycie jednostką próbowano definiować jako element gatunku, wielość, zróżnicowanych cech, skutek pewnego ograniczenia formy, która ma charakter doskonalszy niż owo ograniczenie. Indywiduum jednak to również coś, co ma pewien typ wewnętrznej zawartości i jedności: „cokolwiek jest nie podzielone, o ile jest nie podzielone, to nazywa się jedno”<sup>2</sup>. „Być jed-

<sup>1</sup> „Otóż więc najbliższymi przyczynami każdej rzeczy są: to, co bezpośrednio jest w akcie, oraz to, co jest bezpośrednio w możności. Nie ma takich przyczyn ogólnych, gdyż zasada rzeczy jednostkowej jest jednostkowa” – Arist., *Metaph.*, 1071a 18-21 (Arystoteles, *Metafizyka*, przeł. T. Żeleźnik, opr. M.A. Krapięć, A. Maryniarczyk, RW KUL, Lublin 1996, t. 2, s. 210); „przyczyną każdej poszczególnej rzeczy jest co innego: twoja materia, twoja forma, twoja przyczyna sprawcza są inne niż moje, chociaż w sensie ogólnym są te same” – Arist., *Metaph.* 1071a 28-29 (Arystoteles, *Metafizyka*, t. 2, s. 211).

<sup>2</sup> Arist., *Metaph.* 1016b 5 (Arystoteles, *Metafizyka*, t. 1, s. 239).

nostką” zatem, to być czymś niepodzielnym, a źródeł niepodzielności danego konkretnego Arystoteles upatruje po stronie formy: „rzecz nie jest jedna, jeśli nie stanowi jakiejś całości, czyli nie ma jednej formy”<sup>3</sup>. Powyższe cytaty pokazują, że problematyka jednostkowania bytów dotyczy zarówno zagadnienia zasad uwielokrotnienia egzemplarzy w gatunku, jak i zagadnienia jedności, i wewnętrznej zwartości indywiduum. Z tego powodu w ciągu wieków pojawiły się rozmaite koncepcje zasady jednostkowania, a jej rolę mogły grać: forma, materia, materia oznaczona ilościowo, akt istnienia, zbiór przypadłości, wybrane przypadłości (umiejscawianie w czasie lub przestrzeni), jakiś czynnik istotowy (*haecceitas*) czy przyczyny zewnętrzne.

Jednym z pierwszych ważnych filozofów inspirujących się częściowo myślą Arystotelesa był Boecjusz, który zagadnienie jednostkowania sprowadził do pytania o to, co sprawia, że indywidua są numerycznie różne. W późnej myśli antycznej funkcję jednostkowania zaczęto przypisywać przypadłościom. Rolę zasady jednostkowania miały odgrywać wszystkie lub wybrane przypadłości, a koncepcja ta znajdzie swoich kontynuatorów szczególnie we wczesnym średniowieczu. Według tej koncepcji: indywidualność jest rozumiana w kategoriach różnicy lub odrębności, indywiduami natomiast są przede wszystkim pierwsze substancje w sensie arystotelesowskim. Zwolennicy tej koncepcji nie dostrzegają różnicy między problemem jednostkowania a problemem odróżniania indywiduów, a wreszcie zasada jednostkowania jest identyfikowana z jedną bądź wieloma przypadłościami (zazwyczaj miejscem) lub zestawem wszystkich cech (wraz z pozaprzypadłościowymi) należącymi do substancji<sup>4</sup>. Czy zwolennikiem tej teorii był m.in. Jan Szkot Eriugena?<sup>5</sup> W niniejszym tomie *Filo-Sofji* Agnieszka Kijewska w artykule „Koncepcja indywiduum w myśli Jana Szkota Eriugeny” przedstawia o wiele bardziej skomplikowaną koncepcję jednostkowania Eriugeny, według której jednostkowanie przez przypadłości dotyczy jedynie bytów z poziomu trzeciej natury, czyli bytów stworzonych istniejących w czasie i przestrzeni. Autorka stawia pytanie o możliwość przetrwania indywidualności bytów w momencie powrotu (*reditus*) stworzenia do Boga i odpowiada, że owa indywidualność w świetle koncepcji Eriugeny zostanie zachowana dzięki niepowtarzalności poznania każdego człowieka, spełniającego się w intelektualnej kontemplacji i zjednoczeniu z Bogiem. Unikalny charakter aktów poznawczych zagwarantuje zachowanie różnic, a zatem indywidualności każdego bytu zdolnego do kontemplacji.

<sup>3</sup> Arist., *Metaph.* 1016b 14 (Arystoteles, *Metafizyka*, t. 1, s. 240).

<sup>4</sup> J.J.E. Gracia nazwał ją Standardową Teorią Indywidualności i jej charakterystyka została sformułowana przez niego.

<sup>5</sup> Pozytywnie na to pytanie odpowiada J.J.E. Gracia, *The Legacy of the Early Middle Ages*, [w:] *Individuation in Scholasticism. The Later Middle Ages and the Counter-Reformation, 1150-1650*, ed. J.J.E. Gracia, SUNY Press, New York 1994, s. 26.

Wiek średni charakteryzowały się niejednorodnym rozwojem zagadnienia jednostkownienia i problematyki indywiduum. Recepcja pozalozycznych pism Arystotelesa doprowadziła do pojawienia się w wieku XIII rozmaitych koncepcji zasady jednostkownienia, a na przełomie XIII i XIV w. problematyka jednostkownienia znalazła się w centrum poglądów wielu myślicieli. Jan Duns Szkot w swoich dziełach już nie tylko przedstawia własne rozwiązanie sporu o jednostkownienie, ale podejmuje szeroką dyskusję z innymi myślicielami. W omawianym tomie *Filo-Sofji* poglądom Szkota został poświęcony artykuł Martyzny Koszkało „Indywiduum a osoba. Rozważania Boecjusza, Ryszarda ze św. Wiktora i Jana Dunsza Szkota” przedstawiający nie tylko jego koncepcję jednostkownienia, ale przede wszystkim związki pojęć osoba, indywiduum i nieudzielalność. Autorka pokazuje powody, które skłaniały Szkota do odrzucenia klasycznej definicji osoby autorstwa Boecjusza na rzecz definicji Ryszarda ze św. Wiktora. Z kolei Marek Gensler w artykule „Koncepcja ujednostkownienia w pismach Antoniego Andrzejowego” przedstawia poglądy na naturę jednostkowości bezpośredniego ucznia Jana Dunsza Szkota. Analizując fragmenty tekstów z *De tribus principiis naturae* oraz komentarza do *Metafizyki* Gensler pokazuje, że Antoni Andrzejowy pozostaje wierny koncepcji Szkota i zasadę jednostkownienia utożsamia z aktem formy indywidualnej, różniącym się formalnie od natury. Michał Głowala natomiast w artykule „Indywidua, modi, supposita. Jan od św. Tomasza o indywiduacji cnót” koncentruje się na zagadnieniu zachowania jednostkowości przypadłości, jaką jest cnota, w sytuacji, gdy podlega ona intensyfikacji lub osłabianiu.

W filozofii nowożytnej intensywność badań nad problematyką jednostkownienia w porównaniu z epoką średniowieczną wyraźnie osłabła. Wyjątkiem jest na pewno Franciszek Suárez – kontynuator scholastycznej tradycji – którego *Disputationes metaphysicae* zawierają obszerny traktat poświęcony tej problematyce, nawiązujący do poglądów Bonawentury, Akwinaty, Dunsza Szkota i Ockhama. Do tradycji scholastycznej nawiązowali także Leibniz w dziele *De principio individui* czy Wolff w *Philosophia prima sive Ontologia*. Generalnie wzrost analiz epistemologicznych w stosunku do metafizycznych sprawił, że próżno szukać szerokich analiz nad jednostkowością w filozofii kartezjańskiej. Z kolei w tradycji empiryzmu brytyjskiego zamiast rozważań nad jednostkownieniem mamy do czynienia jedynie z lapidarnym stwierdzeniem, że wszystko, co istnieje jest partykularne (Locke, Berkeley, Hume). To, co nurtuje empirystów w kontekście dawnych sporów o naturę indywiduum to jedynie problem identyczności przedmiotów w czasie.

Warto zauważyć, że epoka nowożytna podjęła na nowo i twórczo rozwinięła wiele zagadnień związanych z kategorią indywiduum na gruncie filozofii społecznej. Podejmowano problem podmiotu-jednostki i jej roli w kontekście *civitas*, wolności i tolerancji. Problematyka dotycząca indywiduum wykroczyła poza ramy metafizyki i została wyraźnie poszerzona o zagadnienia społeczno-antropologiczne. Do takiego modelu rozważań nawiązuje w omawianym tomie

*Filo-Sofji* Elżbieta Jung w artykule „Czy w XVII i XVIII-wiecznej Anglii kobieta była traktowana jako wartościowa jednostka- obywatelka?” i poświęca go prezentacji poglądów Mary Astell oraz Mary Wollstonecraft, tworzących odpowiednio w XVII i XVIII w. Obie autorki koncentrując się na uniwersalistycznym wymiarze człowieczeństwa, wyrażającym się w zdolności do abstrakcyjnego myślenia i kształcenia charakteru podkreślały konieczność edukacji kobiet, co w efekcie miało doprowadzić do uzyskania przez kobiety statusu społecznego równego mężczyznom.

Pierwsza połowa XIX w. zdominowana w Europie przez myśl heglowską doprowadziła do postawienia na nowo pytania o miejsce jednostki wobec ogółu i ewentualny prymat tego, co indywidualne wobec tego, co uniwersalne. Koncepcja heglowska stała się punktem odniesienia dla wielu myślicieli XIX w., którzy krytycznie odnosząc się do niej bronili różnych form indywidualizmu. Przejawia się to w filozofii egzystencjalnej Kierkegaarda czy koncepcji mocnego indywidualizmu społecznego Stirnera. Tomasz Lachowski w swym artykule „Indywidualizm w stirneryzmie i nietzscheanizmie. Od Jedynego do Nadczłowieka i z powrotem” porównuje myśl antropologiczną Maksa Stirnera i Fryderyka Nietzschego i pokazuje istotne różnice między ich poglądami. Autor wyjaśnia w jakim stopniu Stirnerowski indywidualizm z apoteozą Jedynego (*Ego*) znajduje swoją twórczą kontynuację w antropologii nietzscheańskiej i koncepcji Nadczłowieka. Koncepcje obu filozofów pozwalają dostrzec znaczenie namysłu aksjologicznego nad indywiduum dla koncepcji wspólnoty. Absolutyzacja wartości indywiduum może prowadzić do unicestwienia wartości wspólnoty.

W filozofii XX-wiecznej indywiduum staje się przedmiotem analiz filozofów nawiązujących do różnych tradycji filozoficznych i zwolenników rozmaitych koncepcji filozofii. Kolejne trzy artykuły koncentrują się na ontologii ogólnej trzech myślicieli XX w. – Martina Heideggera, Nicolaia Hartmanna i Petera F. Strawsona.

Jacek Grzybowski w swoim artykule „Bycie w identyczności i tożsamości. Próba uchwycenia ontologicznych rozstrzygnięć Martina Heideggera” na tle szerokiej prezentacji poglądów omawianego autora, próbuje wyjaśnić, w jakim sensie identyczność rozumiana w kategoriach wydarzenia, czy jego własności, związana jest z zależnością bycia i myślenia. Alicja Pietras natomiast w artykule „Problem *principium individuationis* w ontologii Nicolaia Hartmanna” przedstawia zasadnicze elementy ontologii Hartmanna, aby w ich świetle scharakteryzować kategorię indywidualności. Hartmann diagnozuje w następujący sposób istotę sporu o zasadę jednostkowania pomiędzy Akwinatą a Dunsem Szkotem: według niego pierwszy posługiwał się pojęciem jednostkowości numerycznej (ilościowej), a drugi jednostkowości jakościowej. Według Hartmanna indywidualność obejmuje jednak obydwie kategorie, dlatego w swojej ontologii bytu indywidualnego posługuje się kategorią ilościowej i jakościowej indywidualności. Indywidualność jest unikalnym rysem bytu realnego i polega na tym, że

istnienie indywidualne ma charakter jednokrotny. Hartmann nie chce przypisywać ani bytowi idealnemu, ani realnemu żadnej uprzywilejowanej roli, toteż odrzuca w sporze o zasadę jednostkowania zarówno stanowisko skrajnego realizmu, jak i nominalizmu. Przy tym twierdzi, że byt realny, aby być indywidualnym, nie musi być indywidualizowany (dlatego nie ma zasady indywidualizacji), ale jego indywidualność jest funkcją wszystkich realnych związków, w których się znajduje. Stanowisko Hartmanna dobrze ilustruje stopień skomplikowania problematyki jednostkowania oraz jej uwikłanie w szeroki kontekst metafizyczny. Z kolei Gabriela Besler w artykule „Petera Frederica Strawsona koncepcja indywiduów: rodzaje, charakterystyka i metoda badań” prezentuje podstawowe elementy strawsonowskiej metafizyki deskryptywnej przedstawiając kryteria bytu indywidualnego, warunki identyfikacji czegoś jako indywiduum i bycia przedmiotem referencji. Według Strawsona jednostkowość jest wyznaczona przez identyfikację przedmiotu w terminach schematu pojęciowego, który jest systemem relacji czasoprzestrzennych. Warto nadmienić, że książka *Individuals* Strawsona przyczyniła się do odwrócenia od programowego antymetafizycznego charakteru filozofii analitycznej. Od lat 60. XX w. pojawiło się na gruncie tej tradycji wiele prac, które prezentowały rozmaite ujęcia zagadnienia jednostkowania: *Sameness and Substance* D. Wigginsa (1980), *Individuality. An Essay of the Foundation of Metaphysics* J.J.E. Gracii (1988), *Kinds of Being* E.J. Lowe’a (1989) czy *Theories of Individuation* J.P. Morelanda (1998).

Analizy antropologiczne rodzące się w ramach filozofii egzystencjalnej koncentrowały się na opisie natury indywiduum ludzkiego i jego specyficznego bycia w świecie. Z kolei na gruncie personalizmu podkreślano związek pojęcia osoby z pojęciem indywidualności. Artykuł Ingi Mizdrak, zamieszczony w omawianym tomie, „Nieprzekazywalność podmiotu osobowego a możliwość spełnienia się poprzez drugiego w myśli antropologicznej Karola Wojtyły” ukazuje, w jaki sposób problematyka nieprzekazywalności osoby ludzkiej związana jest z zagadnieniem podmiotowości osoby. Mizdrak prezentując poglądy antropologiczne Karola Wojtyły opisuje to, co w osobie nieredukowalne i niepowtarzalne, a co jednocześnie stanowi podstawę osobowej konstytucji człowieka, posiadającej swą niezbywalną godność i odrębność, a także zdolność do autokreacji oraz afirmacji innych.

W omawianym tomie *Filo-Sofji* oprócz artykułów prezentujących zasadniczo poglądy na naturę indywiduum filozofów różnych epok czytelnik znajdzie również artykuły o charakterze przedmiotowym. Pierwszy z nich autorstwa Wojciecha Żełańca „A solution of the problem of a ‘principle of individuation’” na tle niezwykle interesujących uwag historycznych przedstawia obszernie analizy różnych koncepcji zasady jednostkowania. Drobiazgowo analizy prowadzą autora do przyjęcia stanowiska, według którego jednostkowość nie jest zależna od wewnętrznych czynników ontycznych. Marek Pepliński w artykule z epistemologii pt. „Indywidualny wymiar wiedzy a jej wartość” porusza kwestię indywidualnego wymiaru wiedzy

i przyjmuje tezę, że ludzka wiedza ma, m.in., wymiar subiektywny, ujmując ten wymiar w odniesieniu do tego jej aspektu, jakim jest jej wartość. Na koniec Robert Koszkało w artykule „Jednostkowość utworu muzycznego” analizuje ontyczne warunki jednostkowości utworu muzycznego i zależność tej jednostkowości od kategorii ontycznej, do której należy utwór muzyczny.

\* \* \*

Oddajemy w ręce Czytelnika tom *Filo-Sofiji* poświęcony problematyce indywiduum i jednostkowości. Większość artykułów zebranych w tym tomie powstała jako rezultat wystąpień na konferencji naukowej pod tytułem *Indywiduum w perspektywie ontologicznej, epistemologicznej i aksjologicznej* zorganizowanej przez Zakład Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Zakład Filozofii Współczesnej Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego w dniach 18–19 maja 2012 r. Mamy nadzieję, że zebrane w nim rozprawy ukażą jak szeroki zakres zagadnień łączy się z pojęciem indywiduum, pozwolą lepiej zrozumieć naturę indywiduum i będą stanowiły inspirację do dalszych badań.